

Wynagrodzenia w górę

23 czerwca 2016

Rośnie przeciętna płaca, więc płaca minimalna musi za tym trendem podążać – mówi minister Elżbieta Rafalska.

„Zawsze, gdy rośnie minimalne wynagrodzenie, używa się argumentu, że wzrośnie bezrobocie i poszerzy się szara strefa. Poprzednie wzrosty nie potwierdzają tej prawidłowości” – twierdzi minister rodziny, pracy i polityki społecznej, pytana o skutki podniesienia płacy minimalnej do 2 tysięcy zł. „Jeśli pracodawcy nie zaczną płacić więcej, to pracowników będzie brakowało. Istotną zachętą musi być wzrost wynagrodzeń, poza tym rośnie przeciętna płaca i minimalna musi za tym trendem podążać. Część pracodawców mówi, że to oznacza wzrost kosztów dla firm i pogorszenie konkurencyjności, ale nie wszyscy są tego zdania”.

Minister dodaje także, że jeśli chcemy, by nasze płace rosły razem z PKB, to warunkiem jest właśnie podniesienie płacy minimalnej. „Dziś często część wynagrodzeń płaci się pod stołem. Ta podwyżka może te pieniądze ujawnić i one będą płacone legalnie, a nie w szarej strefie” – tłumaczy Rafalska

Źródło: NowyObywatel.pl